

którzy na bieżąco krytykowali potknięcia rządu w działaniach promocyjnych. Autorka podkreśla, iż pewną cechą charakterystyczną tekstów dzienników dolnośląskich było częste zwracanie się o opinie do znanych polityków. Wydarzeniem najczęściej komentowanym było jednak referendum europejskie, zjawisko to Autorka opisuje szczegółowo w dalszej części rozdziału. Oceny poddane zostały także opinie lokalnych liderów, zarówno reprezentujących środowisko naukowe, sferę polityki czy religii. Tocząca się kampania informacyjna stała się swoistym poligonem, na którym zderzały się racje zarówno entuzjastów, jak i przeciwników akcesji. Podobnie jak w poprzednim rozdziale istotne miejsce Autorka poświęciła kwestii stosunków polsko-niemieckich. W przeciwieństwie do tekstów zamieszczonych w prasie lubuskiej i zachodniopomorskiej, materiały prasowe dzienników dolnośląskich problematyce polsko-niemieckiej poświęciły najmniej miejsca.

Ostatni, szósty rozdział stanowi zebranie i podsumowanie badań przeprowadzonych przez Autorkę. Paulina Olechowska zestawiała trzynaście dzienników, które były przedmiotem jej badań celem przeprowadzenia analizy porównawczej. W rezultacie czytelnik otrzymał bardzo interesujący materiał, z którego wynika między innymi, iż najwięcej tekstów poświęconych Unii Europejskiej ukazało się w województwie Zachodniopomorskim oraz, iż podsycanie euroentuzjazmu przed referendum skutkowało wzrostem sceptycyzmu wobec przystąpienia Polski do Unii. Analizie porównawczej poddane zostały także wypowiedzi liderów opinii publicznej, jak i materiały traktujące o wzajemnych relacjach Polski i Niemiec. Publikacja Pauliny Olechowskiej stanowi bardzo istotny wkład w studia nad problematyką akcesji Polski do Unii Europejskiej. Walorem pracy jest również jej przystępny język, dzięki któremu również czytelnik zaczynający swą intelektualną przygodę z tematyką integracji Polski z Unią Europejską nie poczuje się zawiedziony.

RAFAŁ KAMPROWSKI

Marek Rewizorski, Beata Przybylska-Maszner, *System Instytucjonalny Unii Europejskiej po traktacie z Lizbony. Aspekty polityczne i prawne*, Wydawnictwo Difin, Warszawa 2012, ss. 482.

Najnowsza książka badaczy legitymujących się już sporym dorobkiem piśmienniczym została poświęcona systemowi instytucjonalnemu UE po wejściu w życie Traktatu z Lizbony. Jest to interesujące, nowatorskie i oryginalne ujęcie tak ważnych zagadnień, dodatkowo nasycone dużym ładunkiem treści teoretycznych. Przyjęta optyka badawcza ustawia badaną problematykę pod nieco innym kątem, dotąd nieeksplorowanym naukowo, przez co książka zyskuje na atrakcyjności. Przyjęte hipotezy badawcze i cele założone w pracy pozwalają lepiej udzielić odpowiedzi chociażby na pytania o znaczenie przeobrażeń, które zaszły w strukturze instytucjonalnej UE, czy o instytucje mające największy wpływ na kreowanie polityki Unii ze względu na kompetencje prawodawcze oraz inicjatywę ustawodawczą.

Rozpoczynając poszukiwania badawcze, autorzy przeprowadzili szeroko zakrojoną kwerendę i zgromadzili wiele materiałów źródłowych, książek, artykułów, dokumentów unijnych zarówno w j. polskim, jak i obcym, stanowiących reprezentatywną literaturę dla podjętego przez autorów przedmiotu badań.

Książka jest obszerna, ale ze względu na precyzję słowa i zwięzłość wypowiedzi nie sprawia trudności w lekturze. Autorzy posiadają dobrze ugruntowaną wiedzę w zakresie opisywanych zagadnień, a ich opinie i komentarze są klarowne i spójne.

Recenzowana publikacja, składa się z ośmiu dobrze zróżnicowanych rozdziałów, nie licząc *Wprowadzenia*, *Zakończenia*, *Bibliografii*, *Spisu tabel i rysunków*, *Załączników*, wykazu najważniejszych skrótów i streszczenia w języku angielskim.

W bardzo dobrze napisanym *Wprowadzeniu* autorzy dokonali prezentacji problemu badawczego i obszarów badawczych. Scharakteryzowali wykorzystane metody i techniki badawcze, wykorzystane przy pisaniu książki.

Rozdział pierwszy, wprowadzający autorstwa Marka Rewizorskiego, poświęcony został systemowi instytucjonalnemu UE. Unia Europejska działa poprzez swoje instytucje i organy, które mieszczą się zasadniczo w trzech miastach: Brukseli, Strasburgu i Luksemburgu. Kolejne rozdziały zarówno autorstwa Beaty Przybylskiej-Masznier, jak i Marka Rewizorskiego poświęcone zostały poszczególnym instytucjom, gdzie szczególnie wyeksponowane zostały Rada Unii Europejskiej, Parlament Europejski, Rada Europejska, Komisja Europejska, Trybunał Sprawiedliwości Unii Europejskiej, Trybunał Obrachunkowy, Europejski Bank Centralny. Działając według pewnego schematu, autorzy omawiając poszczególne instytucje UE, nakreślili genezę i ewolucję omawianych instytucji, ich podstawy funkcjonowania, skład, strukturę organizacyjną kompetencje czy funkcje. Warto podkreślić, iż system instytucjonalny Unii nie opiera się na klasycznym, monteskiuszowskim trójpodziale władzy. Występują określone zasady, które w znaczącym stopniu wpływają na działanie unijnych instytucji, a są to przede wszystkim; zasada równowagi instytucjonalnej, zasada lojalności międzyinstytucjonalnej, czy też zasada autonomii instytucjonalnej. Należy także podkreślić, iż żadna z instytucji, nie może posiadać wyłącznych kompetencji wykonawczych czy prawodawczych o czym mówi pierwsza z wymienionych zasad. Kolejną równowagą instytucjonalną ma także zapobiegać ingerowaniu jednej instytucji w działania lub kompetencje drugiej. Zasada lojalności zobowiązuje instytucje do współpracy, zwłaszcza przy ustanawianiu, a także wykonywaniu prawa unijnego. Natomiast autonomia instytucjonalna ma oznaczać przede wszystkim prawo do samookreślenia struktury funkcjonowania oraz zasad działania.

Nietrudno zauważyć, że najwięcej miejsca w pracy poświęcono instytucjom najważniejszym takim jak Rada UE, Parlament Europejski oraz Komisja Europejska. Zarówno Rada UE, jak i Parlament mają największy wpływ na kreowanie polityki Unii ze względu na kompetencje prawodawcze, które posiadają. W przypadku Komisji, jest ona szczególnie ważna, gdyż posiada inicjatywę ustawodawczą. Warto nadmienić, iż istotną rolę odgrywa także Rada Europejska, która zgodnie z Traktatem o Unii Europejskiej, nadaje impulsy niezbędne do jej rozwoju i określa ogólne kierunki i priorytety polityczne. Autorzy w sposób wyczerpujący dokonali analizy poszczególnych zagadnień. W pełni zgadzam się z wywodami autorów zawartymi w *Zakończeniu*, a zwłaszcza ze stwierdzeniem, iż „...aparatus instytucjonalny rozrasta się w sposób wykraczający poza przyjmowane społecznie ramy. Jedynym ograniczeniem jest budżet UE. Tworząc własne reguły i zasady, instytucje zatracają więź z podmiotami, które je bezpośrednio lub pośrednio legitymizują w systemie. Każde z centrów to zbiurokratyzowany mini-układ. Eurokracja staje się złudną siłą Unii...”.

Nie ulega wątpliwości, że recenzowana książka jest wartościową, i co więcej, aktualną pracą poświęconą zmianom instytucjonalnym w Unii Europejskiej po zmianach, które wprowadził Traktat z Lizbony. Należy spodziewać się, że ta publikacja spotka się z pozytywnym odbiorem wśród czytelników.

MALWINA KSIĘŻNIAKIEWICZ